REDAKCJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
Gdynia, Mściwoja 9, tel. 22-60
TELEFONY
Sekretariat 335-60
Centr. 335-61 do 65
Dział Miejski 318-97
Śmiało i szcz. 345-17
Red. nocny 335-66
Pismo redaguje zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK IX NR 61 CZWARTEK 12 MARCA 1953 R. CENA 20 GR.

ADMINISTRACJA
Gdańsk, ul. Gdyńskich Kosynierów 11
Dyrektor delegatury 335-59
Sekretariat deleg. 316-33
Ogłoszenia, Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 335-80
Ogłoszenia Gdynia 22-60
Pismo wydaje INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK"

Moskwa. Pogrzeb Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Generalissimusa J. W. Stalina.
Na zdjęciu: Żałobny kondukt na Placu Czerwonym.

W codziennej ofiarnej pracy dajmy wyraz swej czci dla świetlanej pamięci Józefa Stalina

Delegacja narodu polskiego na pogrzeb Józefa Stalina powróciła do Warszawy

WARSZAWA (PAP). W godzinach popołudniowych dnia 11 marca br. powróciła z Moskwy do Warszawy z przewodniczącym KC PZPR Prezesem Rady Ministrów Bolesławem Bierutem na czele delegacja narodu polskiego na pogrzeb Józefa Stalina.

Na lotnisku Okęcie delegację witali członkowie Biura Politycznego KC PZPR i członkowie KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Rządu, generalicja WP, przedstawiciele najwyższych władz stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce A. A. Sobolew.

Przybyli również przedstawiciele dyplomatyczni państw obozu pokoju.

Na lotnisku ustawiły się poczty sztandarowe Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, organizacji politycznych i społecznych oraz liczne delegacje załóg robotniczych stołecznych zakładów pracy.

Ponad głowami zgromadzonych — czerwone sztandary spowite czernią oraz sztandary z portretami nieśmiertelnego Wodza i Nauczyciela całej postępowej ludzkości — Józefa Stalina.

Nad dworcem lotniczym widnieją transparenty, które głoszą: **„Wieczna chwała pamięci Józefa Stalina — Wodza całej postępowej ludzkości", „Niech żyje Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich i Jego stalinowskie kierownictwo".**

W chwili gdy samolot z powracającą delegacją ląduje na lotnisku, orkiestra gra Hymn Narodowy oraz hymn Związku Radzieckiego.

Przewodniczący KC PZPR, Prezes Rady Ministrów **Bolesław Bierut** przechodzi w towarzystwie wiceprezesa Rady Ministrów Marszałka Polski Konstantego **Rokossowskiego** oraz wiceministra obrony narodowej generała broni Stanisława **Popławskiego** przed frontem kompanii honorowej Wojska Polskiego.

Następnie członkowie delegacji zajmują miejsca na trybunie.

Przewodniczący KC PZPR Prezes Rady Ministrów **Bolesław Bierut** wygłasza do zebranych przemówienie.

W głębokim skupieniu słuchają zgromadzeni słów Budowniczego Polski Ludowej, wiernego ucznia Józefa Stalina. **Słowa te głęboko zapadają w serca, budząc niezłomną wolę jeszcze ściślejszego skupienia wszystkich sił w walce o realizację wielkich idei nieśmiertelnego Stalina.**

Po przemówieniu orkiestra wojskowa gra „Międzynarodówkę".

Przemówienie Przewodniczącego KC PZPR Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele!

Trudno jest wyrazić słowami cały bezmiar bolesnych uczuć, jakie nurtują w sercach setek milionów ludzi, uświadamiających sobie, że odszedł już na zawsze człowiek, z którego ust jeszcze tak niedawno płynęły w świat słowa, pełne niezrównanej siły i myśli, opromieniające naszą przyszłość, rozświetlające cel życia naszego i walki, ukazujące jasną drogę do zwycięstwa prawdy i sprawiedliwości — drogę do komunizmu. Śmierć Józefa Stalina — genialnego kontynuatora nauk Marksa, Engelsa i Lenina, Wielkiego Budowniczego nowej epoki komunizmu, Wodza mas pracujących całego świata i czczonego przez całą przodującą i postępową ludzkość Chorążego Pokoju — to tragiczna, niepowetowana i najboleśniejsza strata, jaka mogła ugodzić w nas wszystkich, w całe dzisiejsze pokolenie ludzi, walczących o lepszą przyszłość, o pokój, o socjalizm i komunizm.

Nam, członkom polskiej delegacji, wysłannikom Partii i Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wypadło kroczyć w orszaku pogrzebowym za trumną Józefa Stalina wśród pogrążonych w bezbrzeżnym smutku najbliższych jego towarzyszy, przyjaciół, współpracowników, wśród przedstawicieli partii robotniczych i komunistycznych z całego świata, wśród niezliczonych szeregów ludzi, których serca przenikał ból, ale wraz z tym i niezrównana siła woli, hartu, męstwa, decyzji. Tę siłę wielką daje poczucie najgłębszego obowiązku, obowiązku walki o realizację wielkich idei, nauk, wskazań ukochanego przez nas wszystkich Wodza, Ojca, Nauczyciela i Wielkiego Przodownika ludzkości. Może nigdy bardziej, jak właśnie w te ciężkie, trudne i tragiczne dni zjednoczyły się myśli i uczucia setek milionów ludzi ze wszystkich zakątków świata, jednym tetnem zabiły miliony serc ludzkich, jedno pragnienie wysunęło się ponad wszystko: — aby ziściło się jak najszybciej to, czego uczył, do czego wzywał ludzkość Stalin.

W chwili, gdy trumnę ze zwłokami Towarzysza Stalina wnoszono do Mauzoleum, aby ustawić ją obok trumny Lenina — świat zatrzymał się w ruchu. W Polsce i we wszystkich wolnych krajach świata, ludzie pochylili głowy i trwali w ciszy przez długą chwilę. Najgłębsze skupienie uczuć miłości i czci objęło serca setek milionów ludzi. I w chwili tej stało się jasnym dla nas wszystkich, że siła ta ogarniająca cały świat jest wszechpotężna, nieśmiertelna i niepokonana. Stało się jasnym, że Stalin żyje w sercach olbrzymiej większości ludzi i że potęga Jego myśli, Jego idei, Jego geniuszu żyć będzie wiecznie. Będzie ona wieść nieugięcie ludzkość naprzód na wyżyny nowego, lepszego, szlachetniejszego życia. Nigdy jeszcze przodująca i walcząca o to nowe życie ludzkość nie skupiała w sobie tak wielkiej, tak jednolitej, tak potężnej i niezłomnej siły. Żadne knowania wrogich i nikczemnych mocy nie będą już nigdy zdolne złamać tej jedności, którą tworzy zwartość serc, przeniknietych świadomością wielkich stalinowskich idei.

Nieśmiertelna, niezwyciężona jest prawda, o którą przez całe swe życie walczył, której torował swym genialnym umysłem drogę, której nauczał nas Towarzysz Stalin. Jest to święta prawda o tym, że społeczeństwo ludzkie może i powinno rozwijać się bez wyzysku człowieka przez człowieka, że narody świata mogą i powinny żyć wolne, niezależne, opierając stosunki między sobą na przyjaźni, braterstwie i pomocy wzajemnej.

Lenin i Stalin — jako wodzowie wielkiej rewolucji proletariackiej — byli po raz pierwszy w dziejach ludzkich budowniczymi takiego społeczeństwa. Byli oni twórcami pierwszego na świecie państwa robotników i chłopów, państwa, które w walce z niezliczonymi wrogami i trudnościami wprowadziło zwycięsko w życie socjalizm na olbrzymich obszarach globu. Związek Radziecki pod kierownictwem Wielkiego Stalina usunął ucisk narodowy, urzeczywistnił zwycięsko zasady braterstwa w stosunkach między wszystkimi narodami, gnębionymi niegdyś bezlitośnie przez carat, zabezpieczył twórczy i wspaniały rozkwit gospodarki i kultury narodom dawniej zacofanym i upośledzonym.

Stworzona przez Lenina i Stalina partia proletariacka stała się przodującą i najpotężniejszą partią na świecie — partią ofiarnych, zahartowanych, bezgranicznie oddanych swemu narodowi i międzynarodowej sprawie robotniczej bojowników komunizmu.

Wielka, potężna i niezwyciężona jest ta siła, to dzieło, ta idea, którą pozostawił naszemu pokoleniu Józef Stalin. Wielka i niezwyciężona jest armia bojowników, którą On wychował, wykształcił i uzbroił ideologicznie. Jest to stalowa i nieugięta siła milionów, scementowana jednością idei i jednością woli — woli zbudowania nowego społeczeństwa, którego najwyższym prawem jest praca nad maksymalnym zabezpieczeniem rosnących potrzeb materialnych i duchowych narodu, nieustannego wzrostu jego dobrobytu.

Drodzy Przyjaciele i Towarzysze!

Wraz z narodami radzieckimi, wraz ze wszystkimi przodującymi i postępowymi ludźmi na całym świecie, wielki i głęboki ból przeżywa nasz naród polski. W bezmiernym smutku i żalu schylają nad trumną Józefa Stalina — Ojca, Nauczyciela, Wodza i Przyjaciela — swoje bojowe sztandary polskie masy pracujące. Naród polski wie, że Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, kierowana przez Lenina i Stalina, przyniosła mu wyzwolenie po 150 latach niewoli. Naród polski wie, że zwycięska Armia Radziecka, dowodzona przez największego stratega naszych czasów, Generalissimusa Stalina, wyzwoliła go z najcięższego hitlerowskiego jarzma i po raz wtóry zabezpieczyła jego niepodległość. Naród polski wie, komu zawdzięcza zjednoczenie w państwie polskim prastarych ziem polskich nad Nysą, Odrą i Bałtykiem. Masy pracujące Polski uświadamiają sobie w pełni, że wszystkie ich osiągnięcia na drodze budownictwa socjalizmu byłyby nie do pomyślenia bez braterskiego, przyjaznego poparcia i pomocy narodów radzieckich i ich bohaterskiej partii, bez nieustannej wielkiej troski Towarzysza Stalina — naszego najdroższego Ojca i mądrego Nauczyciela.

Odszedł od nas nasz ukochany Wódz i Przyjaciel, ciężka i niepowetowana jest nasza strata. Ale rozwijając nadal dzieło Lenina, Towarzysz Stalin wykuł i zahartował w bojach opromienionych sławą potężną, bohaterską, monolitną i niepokonaną siłę. — Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego.

I wszyscy wiemy, że wielkie dzieło Stalina znajduje się w twardych i niezawodnych dłoniach Komitetu Centralnego KPZR i rządu radzieckiego, w mocnych dłoniach najbliższych współpracowników i uczniów Józefa Stalina, którzy zgodnie z genialną nauką Wielkiego Wodza Narodów — rozwiną wszechstronnie budownictwo komunistyczne na przekór wrogom imperialistycznym, dla dobra i ku radości wszystkich ludów, miłujących wolność i pokój.

Nie ma na świecie takiej wrogiej siły, która by była w stanie zatrzymać bieg historii, która mogłaby zachwiać potężnym obozem pokoju i socjalizmu. Natchnione przez wielką myśl i idee Józefa Stalina siły obozu pokoju i socjalizmu rosnąć będą niepowstrzymanie, skupiając pod swymi sztandarami coraz nowe miliony ludzi, walczących o swą wolność narodową i społeczną. Wytyczone przez Wielkiego Stalina hasła, nauki i idee muszą zwyciężyć.

Towarzysz Malenkow mówił nad trumną te oto słowa, tchnące nieodpartą prawdą:

„Wielki Stalin wychowywał nas w duchu bezgranicznie ofiarnej służby w interesie narodu. Jesteśmy wiernymi sługami narodu, a naród chce pokoju, nienawidzi wojny. Niechaj święte będzie dla nas wszystkich pragnienie narodu, by nie dopuścić do przelewu krwi milionów ludzi i by zapewnić pokojowe budownictwo szczęśliwego życia".

Towarzysze!

Jeszcze mocniej zjednoczmy, spotęgujmy swe siły w walce o stalinowskie idee pokoju i socjalizmu! W codziennej ofiarnej pracy dajmy wyraz swej czci dla świetlanej pamięci Józefa Stalina — nie szczędząc sił, aby przyśpieszyć zbudowanie socjalizmu w naszej ojczyźnie.

Pogłębiajmy nieustannie i coraz mocniej zacieśniajmy naszą więź i przyjaźń z bratnimi narodami Związku Radzieckiego i narodami krajów demokracji ludowej. Strzeżmy tej przyjaźni jak

(Ciąg dalszy na str. 2)

Portowcy, wodniacy i marynarze PMH przez realizację planów produkcyjnych czczą pamięć Wielkiego Stalina

W dalszym ciągu w zakładach pracy Wybrzeża zgłaszane są liczne zobowiązania, którymi robotnicy pragną wyrazić hołd Wielkiemu Wodzowi i Nauczycielowi postępowej ludzkości Józefowi Stalinowi.

Do ogólnego zrywu zobowiązaniowego stoczniowców, portowców i marynarzy PMH przyłączyli się też pracownicy gdańskiej ekspozytury Żeglugi na Wiśle.

Brygada samoremontowa pogotowia postanowiła dokonać remontu statku pasażerskiego **„Sikorski"**, zaoszczędzając w ten sposób 250 roboczogodzin.

Kierownik statku pasażerskiego „BARLICKI" — Jan Włodarkiewicz zobowiązał się poświęcić ponadplanowo 10 dni na remont swego statku, a tym samym przyśpieszyć oddanie tej jednostki do eksploatacji.

Stolarska brygada remontowa zobowiązała się wykonać o 3 dni wcześniej remont statku **„Rutkowski"**, zaoszczędzając 72 roboczogodziny i zarazem przyśpieszając oddanie jednostki do eksploatacji.

W porcie gdańskim

W ślad za robotnikami z odcinka przeładunku drewna, którzy już w ub. niedzielę rozpoczęli walkę o wzmożony przeładunek, coraz to nowe odcinki portu gdańskiego podejmują zobowiązania celem uczczenia pamięci Chorążego Pokoju Józefa Stalina.

W wyniku dotąd podjętych zobowiązań, portowcy gdańscy zaoszczędzą około 10 tys. zł, przy czym w dalszym ciągu ze wszystkich odcinków portu gdańskiego napływają nowe meldunki o podjętych zobowiązaniach w hołdzie pamięci Wielkiego Stalina.

W realizacji zobowiązań przodują obecnie zdecydowanie załogi jednostek taboru pływającego, które — jak wykazują pobieżne obliczenia — w wyniku już podjętych zobowiązań zaoszczędzą ok. 11 tys. zł. Równie poważne sukcesy mają inicjatorzy akcji zobowiązaniowej — ekipy przeładunkowe z odcinka drzewnego.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Największa przyjaźń

Artykuł Mao Tse-tunga w dzienniku »Prawda«

MOSKWA (PAP). W dzienniku „Prawda" z dnia 1^ bm. ukazał się artykuł Mao Tse-tunga pt. „Największa przyjaźń". Oto tekst tego artykułu:

Opuścił nas na zawsze największy geniusz naszej ery, wielki Nauczyciel światowego ruchu komunistycznego, współbojownik nieśmiertelnego Lenina — Towarzysz Józef Wissarionowicz Stalin.

Zarówno teoretyczna, jak i praktyczna działalność Towarzysza Stalina jest bezcennym wkładem do naszej ery.

Towarzysz Stalin stanowi całą nową epokę. Dzięki Jego działalności naród radziecki i masy pracujące wszystkich krajów przeobraziły całą sytuację międzynarodową: idea sprawiedliwości, demokracji ludowej i socjalizmu zwyciężyła na ogromnych obszarach świata, obejmujących jedną trzecią ludności kuli ziemskiej, tj. ponad 800 milionów ludzi. Wpływ tego zwycięstwa rozszerza się z dnia na dzień, docierając do każdego zakątka na świecie.

Śmierć Towarzysza Stalina pogrążyła masy pracujące całego świata w niewymownym, wielkim bólu, wstrząsnęła wszystkimi uczciwymi ludźmi do głębi serca. Świadczy to, że dzieło Towarzysza Stalina i Jego idee ogarnęły szerokie masy ludowe na całym świecie i stały się już niezwyciężoną siłą. Narody, które zwycięstwo już odniosły, siła ta prowadzi do wciąż nowych zwycięstw, a tym wszystkim, którzy jęczą jeszcze pod jarzmem starego, występnego świata kapitalistycznego, umożliwi ona odważny szturm przeciwko wrogom ludu.

Po śmierci Lenina naród radziecki pod przewodem Towarzysza Stalina zbudował wspaniałe, promienne społeczeństwo socjalistyczne w pierwszym na świecie państwie socjalistycznym, stworzonym przez Niego wraz z wielkim Leninem w okresie Rewolucji Październikowej.

Zwycięstwo budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim, to nie tylko zwycięstwo narodu radzieckiego, lecz wspólne zwycięstwo narodów całego świata, po pierwsze — zwycięstwo to potwierdziło samą wymową rzeczywistości bezwzględną słuszność marksizmu - leninizmu, masy pracujące całego świata konkretnie nauczyło, jak trzeba iść naprzód do szczęśliwego życia. Po drugie — zwycięstwo to umożliwiło ludzkości rozgromienie bestii faszystowskiej w drugiej wojnie światowej. Nie można sobie wyobrazić, by bez zwycięstwa budownictwa socjalistycznego w ZSRR możliwe było zwycięstwo w wojnie z faszyzmem. Zwycięstwo budownictwa socjalistycznego w ZSRR i zwycięstwo w wojnie antyfaszystowskiej mają bezpośredni wpływ na losy ludzkości i sława tych zwycięstw zasłużenie przypada Wielkiemu Towarzyszowi Stalinowi.

Towarzysz Stalin rozwinął wszechstronnie, w sposób klasyczny teorię marksistowsko - leninowską, zapoczątkował nowy etap w rozwoju marksizmu. Stalin rozwinął twórczo teorię Lenina o nierównomiernym rozwoju kapitalizmu i teorię o możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju; Towarzysz Stalin wniósł twórczy wkład do teorii o ogólnym kryzysie systemu kapitalistycznego, do teorii budownictwa komunizmu w ZSRR, odkrył i uzasadnił podstawowe prawo ekonomiczne współczesnego kapitalizmu i podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu, wniósł wkład do teorii rewolucji w koloniach i półkoloniach. Towarzysz Stalin twórczo rozwinął również leninowską teorię budownictwa partyjnego. Zespolił to jeszcze bardziej robotników całego świata oraz wszystkie uciskane klasy i narody, dzięki czemu walka klasy robotniczej i wszystkich uciskanych narodów o wyzwolenie i szczęście przybrała niespotykane rozmiary i dała niebywałe sukcesy.

Wszystkie dzieła Towarzysza Stalina — to nieśmiertelny wkład do skarbnicy marksizmu. Jego prace „O podstawach leninizmu", „Krótki kurs historii WKP(b)", jak również jego ostatnie wielkie dzieło „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" — to encyklopedia marksizmu - leninizmu, uogólnienie doświadczeń światowego ruchu komunistycznego za okres ostatnich 100 lat. Jego przemówienie na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — to drogocenny testament dla komunistów wszystkich krajów świata.

My, komuniści chińscy, jak i komuniści wszystkich krajów świata, znajdujemy w wielkich pracach Towarzysza Stalina drogę do naszych zwycięstw.

Po śmierci Lenina, Towarzysz Stalin był zawsze centralną postacią światowego ruchu komunistycznego. Skupieni wokół Towarzysza Stalina, stale otrzymywaliśmy od Niego wskazania, stale czerpaliśmy z Jego dzieł siłę ideową. Towarzysz Stalin żywił gorące uczucia dla ciemiężonych narodów Wschodu. „Nie zapominajcie o Wschodzie" — oto wielkie hasło, jakie Towarzysz Stalin rzucił po Rewolucji Październikowej.

Wiadomo powszechnie, że Towarzysz Stalin gorąco kochał naród chiński i uważał, że siły Rewolucji Chińskiej są niezmierzone. W sprawach Rewolucji Chińskiej wykazał On najwyższą mądrość. Zgodnie z nauką Lenina-Stalina, ciesząc się poparciem wielkiego państwa radzieckiego i wszystkich sił rewolucyjnych wszystkich krajów, Chińska Partia Komunistyczna i naród chiński odniosły przed kilku laty historyczne zwycięstwo.

Dzisiaj straciliśmy Wielkiego Nauczyciela i najszczerszego Przyjaciela — Towarzysza Stalina. Jest to ogromne nieszczęście. Nie starczy słów, by wyrazić nasz ból.

Zadanie nasze polega na tym, aby ból ten przekształcić w siłę. Strzegąc święcie pamięci o naszym Wielkim Nauczycielu, o Stalinie, Komunistyczna Partia Chin i naród chiński wraz z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego i narodem radzieckim będą bezgranicznie wzmacniały wielką przyjaźń, opromienioną imieniem Stalina. Komuniści chińscy i naród chiński będą jeszcze wytrwalej studiować naukę Stalina, studiować naukę i technikę radziecką, aby budować swoje państwo.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego jest partią wychowaną pieczołowicie przez Lenina i Stalina, najbardziej przodującą, najbardziej doświadczoną i najlepiej teoretycznie uzbrojoną partią na świecie: partia ta była i jest dla nas wzorem; pozostanie ona dla nas wzorem również w przyszłości. Głęboko wierzymy, że Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rząd radziecki z Towarzyszem Malenkowem na czele bezwzględnie potrafią kontynuować dzieło Towarzysza Stalina, posuwać naprzód i wspaniale rozwijać wielkie dzieło komunizmu.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Związek Radziecki, stanie się jeszcze bardziej zwarty i jeszcze potężniejszy.

W ciągu przeszło 30 lat nauka Towarzysza Stalina i przykład budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim pomagały w marszu ludzkości naprzód gigantycznymi krokami. Obecnie Związek Radziecki osiągnął taką potęgę, Chińska Rewolucja Ludowa odniosła tak wielkie zwycięstwo, budownictwo w krajach demokracji ludowej ma tak wielkie sukcesy, ruch narodów świata przeciwko uciskowi i agresji nabrał takiego rozmachu, a nasz front przyjaźni i jedności okrzepł w takim stopniu, że całkowicie uzasadnione jest twierdzenie, iż nie jest dla nas straszna żadna agresja imperialistyczna. Rozgromimy każdą agresję imperialistyczną, wszelkie nikczemne prowokacje zakończą się fiaskiem.

Wielka przyjaźń narodów Chin i Związku Radzieckiego jest niewzruszona, oparta jest bowiem na fundamencie wielkich zasad internacjonalizmu, głoszonych przez Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina. Przyjaźń między narodem chińskim, narodem radzieckim i narodami krajów demokracji ludowej, przyjaźń między wszystkimi miłującymi pokój, demokrację i sprawiedliwość narodami całego świata, opiera się także na tych wielkich zasadach internacjonalizmu i dlatego jest również niewzruszona.

Rzecz jasna, że siły zrodzone z tej przyjaźni są niezmierzone, niewyczerpane i rzeczywiście niezwyciężone.

Niechże w obliczu naszej wielkiej przyjaźni drżą wszyscy agresorzy imperialistyczni i podżegacze wojenni!

Niech żyje nauka Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina!

Niech żyje po wsze czasy nieprzemijające imię Wielkiego Stalina!

Miasto Pekin.

Przemówienie Bolesława Bieruta

(Dokończenie ze str. 1)

największego skarbu, jako ostoi pokoju światowego i naszej niepodległości. Jedności wolnych i zespolonych wspólnymi ideami narodów nie jest w stanie naruszyć żadna wroga siła.

Tak uczył nas Towarzysz Stalin.

Naszym niezawodnym wkładem w ogólnoludzką sprawę pokoju, w bezcenną dla nas i dla przyszłości naszych dzieci sprawę budowy socjalizmu jest realizacja naszego Planu 6-letniego, codzienne, rytmiczne wykonywanie zadań produkcyjnych, wszechstronne umacnianie sił gospodarczych i obronnych naszego kraju, ofiarne, rzetelne, szczere wypełnianie obowiązków względem naszego państwa ludowego. Niewyczerpanym źródłem siły twórczej dla każdego z nas osobiście i dla całego narodu — jest rosnąca siła naszego państwa, która jest wspólnym dobrem materialnym i duchowym polskich mas pracujących. Nie żałujmy przeto trudu, aby nieustannie wzmacniać to wspólne dobro naszą ofiarną pracą.

Tego uczył nas Towarzysz Stalin!

Jednoczmy swe siły, umacniając nieustannie szeregi Frontu Narodowego w Walce o Pokój i Plan 6-letni. Strzeżmy tej jedności przed niecnymi knowaniami wrogów narodu, bądźmy czujni wobec podżegaczy wojennych i najmitów imperialistycznych, którzy szerząc fałsz i potwarz chcieliby osłabić nasz naród. Pamiętajmy, że nie ma takiej wrogiej siły, która byłaby zdolna zatrzymać rozwój narodu zjednoczonego wielką ideą budownictwa socjalistycznego i utrwalenia pokoju.

Przyswajajmy sobie nieustannie wielkie nauki Towarzysza Stalina, studiujmy Jego dzieła, poznawajmy Jego wspaniałe, twórcze, ofiarne życie, bierzmy z Niego wzór i uczmy się postępować tak, jak On postępował. Czerpać będziemy nieustannie z niezmierzonej skarbnicy Jego talentów, Jego geniuszu.

Uczmy się od Towarzysza Stalina kochać bezgranicznie swój naród i służyć mu ze wszystkich swych sił, walcząc nieustannie o zwycięstwo wielkiej sprawy wyzwolenia ludu pracującego z jarzma ucisku i wyzysku, o zwycięstwo idei trwałego pokoju i postępu na całym świecie.

Niech żyje wielki naród radziecki, naród — pogromca faszyzmu, naród — budowniczy komunizmu, naród — obrońca pokoju, naród Lenina i Stalina!

Niech żyje i krzepnie niewzruszona przyjaźń wolnych i walczących o wolność narodów!

Niech żyje i rozkwita nasza umiłowana ojczyzna — ważne i mocne ogniwo światowego obozu pokoju!

Nieśmiertelne imię Stalina żyć będzie wiecznie w sercach narodu polskiego i całej postępowej ludzkości.

Umowa handlowa polsko-rumuńska

WARSZAWA (PAP). W wyniku rokowań handlowych, które odbyły się w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, 10 marca br. podpisana została w Warszawie umowa o wymianie towarów i płatnościach na rok 1953 pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Rumuńską Republiką Ludową.

Polska otrzymywać będzie z Rumunii produkty naftowe, artykuły rolne, urządzenia wiertnicze, wyroby metalowe, tarcicę iglastą oraz chemikalia w zamian za wyroby walcowane, cynk, koks, różne maszyny i obrabiarki, wyroby metalowe i chemiczne.

Rybak Bojke wykonał już kwartalny plan połowów

Jak donosi Związek Rybaków Morskich, rybak łodziowy z Oksywia Antoni Bojke z „Oks. 16" przekroczył już plan kwartalny połowów.

Inni rybacy łodziowi naszej zatoki winni brać przykład z ob. Bojke, który okazał tyle troski dla przedterminowej realizacji planu połowów. (cz)

Większość amerykańska ponownie storpedowała w ONZ pokojowe wnioski w sprawie Korei

NOWY JORK (PAP). Minister S. Skrzeszewski wygłosił na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Szereg delegacji wypowiadało się w czasie debaty za zwiększeniem pomocy dla Korei i podkreślało potrzebę odbudowy zniszczeń wojennych. Niektóre delegacje deklarowały nawet sumy, które ich rządy mają zamiar wpłacić na cele tej odbudowy. Tego rodzaju podejście do sprawy jest albo zwykłym cynizmem, albo — co jest zresztą mało prawdopodobne — próbą uspokojenia własnego sumienia.

Dziś, gdy w Korei toczy się wojna, gdy giną tysiące ludzi, gdy niszczy się dobytek ludzki — pozwalać na kontynuowanie okrutnej wojny i równocześnie głosić obłudne frazesy o odbudowie — to przekracza wszelkie granice faryzeuszostwa!

Delegacja polska w całej pełni uznaje potrzebę przystąpienia do odbudowy Korei i niesienia pomocy ludności, która tak bardzo ucierpiała wskutek działań wojennych. Delegacja polska uważa jednak, że warunkiem efektywnej pomocy jest przede wszystkim zakończenie działań wojennych.

Następnie min. Skrzeszewski zdemaskował obłudne wywody delegata australijskiego Spendera, który usiłował porównać sytuację w Korei do sytuacji w Polsce w 1939 r. Min. Skrzeszewski stwierdził:

Agresja hitlerowska przeciwko Polsce stała się możliwa tylko dla tego, że mocarstwa zachodnie odrzuciły zasadę zbiorowego bezpieczeństwa i okazały pogardę dla suwerennych praw małych narodów, ofiarując je Niemcom hitlerowskim. Uczyniły to one w nadziei, że skierują ekspansję Hitlera przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Naród polski musiał zapłacić krwawy rachunek za zdradę, jakiej dopuścił się rząd ówczesny, jak również za haniebną i zbrodniczą politykę Monachium.

Tylko dzięki dalekowzrocznej polityce Związku Radzieckiego, dzięki genialnej strategii jego wielkiego Wodza, Józefa Stalina, dzięki bohaterstwu żołnierza radzieckiego i wspaniałomyślności rządu radzieckiego, uniknęliśmy zagłady, odzyskaliśmy niepodległość w historycznych granicach nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, odbudowaliśmy zniszczenia wojenne, tworzymy nowy ustrój, oparty na sprawiedliwości społecznej. Tylko dzięki temu historycznemu zwycięstwu mogliśmy się stać poważnym ogniwem obozu pokoju i możemy tu, na terenie ONZ, jak i poza ONZ, walczyć o pokój i w ten sposób dowieść, że wyciągnęliśmy nauki z tragicznych przejść naszego narodu w latach minionych.

Przedstawiając w dalszym ciągu swego przemówienia stanowisko Polski w sprawie koreańskiej, minister Skrzeszewski powiedział:

Dziś, bardziej niż kiedykolwiek, nie wolno dopuścić do tego, by nasza Komisja Polityczna zakończyła pracę nad kwestią koreańską bez żadnych pozytywnych osiągnięć.

NOWY JORK (PAP). Dnia 9 bm. w Komisji Politycznej ONZ rozpoczęła się dyskusja nad sprawą „pomocy i odbudowy" Korei.

Dyskusja toczyła się wokół projektu rezolucji, złożonego przez USA i 6 innych krajów. Projekt ten nawołuje do dalszych wpłat rzekomo na „pomoc i odbudowę" Korei.

Delegat radziecki Zorin oświadczył, że nie może poprzeć projektu siedmiu państw, ponieważ projekt ten zupełnie nie odpowiada potrzebom odbudowy Korei. Z tego powodu — powiedział Zorin — **delegacja radziecka składa wniosek o likwidację komisji ONZ do spraw — „zjednoczenia i odbudowy" Korei jako niezdolnej do spełnienia postawionych przed nią zadań.**

W głosowaniu projekt siedmiu został uchwalony mechaniczną większością głosów. Komisja odrzuciła wniosek radziecki 54 głosami przeciwko 5.

Ambasador Winiewicz odpiera oszczerczą skargę Grecji

NOWY JORK (PAP). W dniu 9 marca na posiedzeniu popołudniowym, Komisja Polityczna Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych przystąpiła do rozpatrzenia oszczerczej skargi greckiej figurującej na porządku dziennym pod nazwą „Skarga przeciwko nieprzestrzeganiu przez pewne państwa, które zatrzymują żołnierzy i oficerów greckich — rezolucji Zgromadzenia Ogólnego z 1 grudnia 1950 r., zalecającej repatriację wszystkich wojskowych greckich, pragnących wrócić do ojczyzny".

Delegat grecki twierdził gołosłownie, że w krajach demokracji ludowej i w Związku Radzieckim znajduje się rzekomo przeszło 3 tysiące greckich żołnierzy, którzy podczas wojny domowej w Grecji byli wzięci do niewoli przez partyzantów greckich. Jeńcy ci zostali rzekomo wysłani do sąsiadujących z Grecją krajów demokracji ludowej. Delegat grecki twierdził także, że jeńców tych rzekomo zatrzymano przemocą w krajach demokracji ludowej.

Delegat Polski Józef Winiewicz oświadczył m. in.:

„Odrzucamy z oburzeniem to oskarżenie, jako akt prowokacji przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej Europy, w tym również przeciwko Polsce. — Uważamy, że wysunięcie tej sprawy przez delegację grecką jest dodatkową ratą zapłaty uiszczanej przez greckie koła rządowe za tzw. „pomoc", otrzymywaną przez nie za udział w agresywnym bloku. W interesie narodu greckiego i ONZ praktykom takim należy stanowczo położyć kres przez odrzucenie tego pozbawionego wszelkich podstaw oskarżenia".

Obrady Komisji Politycznej trwają.

Portowcy, wodniacy i marynarze PMH przez realizację planów produkcyjnych czczą pamięć Wielkiego Stalina

(Dokończenie ze str. 1)

gdzie wykonanie podjętych już zobowiązań przyniesie ponad 10 tys. zł oszczędności.

W porcie gdyńskim

Załoga portu gdyńskiego, czcząc pamięć największego Przyjaciela Polski, Józefa Stalina, podejmuje wiele dalszych, wartościowych zobowiązań. Robotników zespala jedna myśl — czynem realizować nieśmiertelne idee Stalina, jeszcze bardziej się zespolić, jeszcze lepiej pracować dla ludowej ojczyzny.

Brygady 116, 117 i 118 zobowiązały się podnieść wydajność pracy o 5 proc. do 31 bm. Brygady 125, 126 postanowiły zakonserwować wszystkie podciągarki i wykonać drobne remonty we własnym zakresie. Brygada 93 i 99 będzie wykonywać przeciętnie do końca bm. 155 proc. normy.

W pionie głównego mechanika brygada Lorenczewskiego zaoszczędzi 720 godzin pracy, a brygady Przybylskiego, Szulca i Mieski zaoszczędzą po 400 godz. w ciągu marca.

Załoga holownika „Żubr" z Kapitanatu Portu zaoszczędzi 170 godzin pracy przy samoremoncie jednostki.

Młodzieżowa załoga z jednostki „Pilot 18" postanowiła wykonać we własnym zakresie 10 stropów do odbijaczy i zaoszczędzić 80 kg rur.

Na statkach PMH

Ze wszystkich mórz i oceanów świata, z portów ojczystych i na obczyźnie nadchodzą meldunki o zobowiązaniach załóg statków, podjętych dla uczczenia pamięci Wielkiego Stalina.

Z Morza Północnego załoga o/p **„JAROSŁAW DĄBROWSKI"** melduje o podjęciu zobowiązania, w którym zespół maszynowni postanowił przepracować dodatkowo 162 godz., marynarze pokładowi 128 godz. oraz załoga hotelowa 128 godz. ponad plan. Są**nie tylko zobowiązania indywidualne członków załogi, oficerów i marynarzy, dadzą 215 godz. pracy ponad plan, przy czym szczególnie ważne jest zobowiązanie kpt. PRIFERA, który postanowił ograniczyć do minimum korzystanie z usług pilota i holowników w portach obcych.**

Wiele jednostek melduje już o wykonaniu zobowiązań, jak np. załoga o/p **„BIAŁYSTOK"**. Marynarze tej jednostki, wykonując zobowiązanie, przetrzymowali w czasie wolnym od pracy 350 ton węgla na statku, celem zapewnienia mu większego bezpieczeństwa. Również w portach ojczystych jednostki nasze podjęły ostatnio nowe zobowiązania, celem oddania hołdu Wielkiemu Stalinowi.

Załoga o/p **„KRAKÓW"** przed udaniem się na remont do stoczni podjęła cenne zobowiązania.

Załoga pokładowa tej jednostki zobowiązała się oczyścić i zakonserwować pokład, luki, komory kotwiczne i takielunek, zaś zespół maszynowni postanowił wyremontować i zamontować 30 zaworów drenażowych. Jednocześnie wyrażając hołd pamięci Chorążego Pokoju Wielkiego Stalina, załoga parowca „Kraków" przekazała depeszę kondolencyjną na ręce ambasadora ZSRR w Polsce Arkadego Sobolewa.

Nowi przodownicy pracy w ZBM w Gdańsku

W dniu wczorajszym (11 marca br.) w Warszawie odbyła się roczna narada aktywu Centralnego Zarządu Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego z udziałem ministra budownictwa miast i osiedli, Romana Piotrowskiego, przedstawiciela KC PZPR — Michała Piotrowskiego, przedstawiciela KW PZPR w Gdańsku Zielińskiego, przedstawiciela Zarz. Głównego Zw. Zaw. Prac. Budowlanych — ob. Gankowskiego i innych.

Analizę wykonania planów za rok 1952 przeprowadził dyr. Centr. Zarz. ZBM inż. Żmigrodzki, a jednocześnie dał wytyczne na rb.

W wyniku współzawodnictwa ZBM w Gdańsku zajął trzecie miejsce w Polsce.

Ponadto kilkunastu pracowników ZBM w Gdańsku otrzymało z rąk dyr. Żmigrodzkiego dyplomy i odznaki przodowników pracy.

Są to: **Maria Ińska** — malarz, **Jan Niedzielski** — kierownik budowy, **Jan Kroskowski** — majster budowlany i **Tadeusz Brylak** — sztukator.

Dyplomy i odznaki racjonalizatorskie otrzymali: **Feliks Ciara**, kierownik budowy — **Antoni Madzelewski**, majster budowlany, **Jan Wic**, majster warsztatowy — **Władysław Kulaga i Józef Turowicz.**

W wyniku współzawodnictwa za miesiąc styczeń i luty br. **ZBM w Gdańsku zajął trzecie miejsce, a ZBM w Gdyni — piąte miejsce** w skali ogólnokrajowej.

(hg)

Walczymy nie tylko o ilość, ale i o jakość

Nie wolno zmarnować nawet centymetra materiału

Pochylone pracowicie nad maszynami do szycia jasne i ciemne głowy kobiet w gdańskiej spółdzielni krawieckiej „Ogniwo" nie odrywają się ani na chwilę od pracy. W nieustępliwym, monotonnym terkocie puszczonych w ruch maszyn rzadko słychać skąpe słowa rozmowy. Niekiedy któraś z szyjących kobiet rozprostuje plecy i znów pilnie zabiera się do roboty. Do dużej szwalni przez okna zagląda nieśmiało marcowe słońce. W jego blasku ostro rysują się sylwetki 9 kobiet, szyjących w pierwszej „taśmie", którą prowadzi młoda przodownica Helena Gorlikowska. Obok niej, na maszynie tkwi dumnie haftowany złotem, purpurowy proporczyk przodownika.

— Jak wygląda realizacja podjętych przez was zobowiązań dla uczczenia pamięci Józefa Stalina? — pytam przodownicę.

Wszystkie głowy zwracają się żywo w naszą stronę. Wyraz smutku i zadumy maluje się na twarzach kobiet na wspomnienie Tego, który odszedł, ale którego pamięć będzie żyła wiecznie w sercach wszystkich ludzi pracy, dając natchnienie do walki o lepsze, szczęśliwsze życie.

— Właśnie realizujemy je w codziennej produkcji — powiada panna Helenka, nie przerywając szycia.

— W jaki sposób? — pytam dalej.

— Walczymy o najlepszą jakość produkcji, usuwamy w jej toku różne braki — tłumaczy cierpliwie ob. Gorlikowska. — Ja np. w tej chwili zeszywam boki koszuli, ale ponieważ materiał, z którego jest wykrojona, posiada zamazany deseń, odrzucam go do braków. —

— A co się robi z wybrakowanymi kawałkami materiału?

— Będą użyte jako spody do kołnierzyków, albo mankietów.

Maszyny znowu zaterkotały. Patrząc na pracę dziewięciu kobiet szyjących w „taśmie", widzimy jak w kolejnych etapach z pociętych kawałków materiału — pod zręcznymi rękoma szwaczek — powstaje nowa koszula.

Przed terminem

Idziemy dalej w głąb szwalni. Spokojną, ujmującą twarz kobiety zamykającej „taśmę" rozświetla ciepły uśmiech gdy mówi:

— **Zobowiązałyśmy się również skrócić nasz miesięczny plan produkcyjny o sześć dni i na pewno dotrzymamy słowa!**

— To nie byle co! — dorzuca stojąca obok **Waleria Pieńkowska**, przewodnicząca rady zakładowej. — Bo to zobowiązanie przyniesie dodatkowo przeszło 180 tys. zł.

Ostatnią pracownicą w „taśmie" jest młoda mężatka **Apolonia Wolska**, która przestaje na chwilę szyć, opowiadając z ożywieniem o swej długoletniej pracy w „Ogniwie".

— Mam pracę, którą lubię — zwierza się w toku pogawędki, — a gdy mój mąż — stoczniowiec otrzyma w spółdzielni budowlanej obiecane mieszkanie, wtedy już wszelkie kłopoty znikną!

Kłopoty mają natomiast krojczynie i krojczowie w krajalni spółdzielczej, gdzie przygotowuje się do szycia ciężką konfekcję. Zdążamy w tym kierunku.

W zobowiązaniach podjętych — wyjaśnia kierownik krajalni Zygmunt Cwir — postanowiliśmy, aby nie zmarnować nawet centymetra materiału i podnieść jakość naszej produkcji, bo z tym mamy ciągle kłopoty. W tej chwili na warsztacie są

koszule męskie, każda składa się aż z 17 elementów. — Tak trzeba manewrować nożem maszynowym, aby dokładnie ciąć materiał według uprzednio wykonanego na nim rysunku, nie marnując ani centymetra. Bo na przykład oszczędność tylko centymetra materiału na 2000 kawałków, to w sumie 20 m koszulowego płótna, czy popeliny.

— Jakie zobowiązania podjęła szwalnia, w której wykonuje się ciężką konfekcję? — pytam ob. Pieńkowską.

Walka z brakoróbstwem

— **Jakość, jakość produkcji** gra u nas najważniejszą rolę — woła przewodnicząca rady zakładowej, — bo jeśli chodzi o plany to nie mamy kłopotów. Wykonujemy je rytmicznie.

W pracowni jest trochę duszno, mimo puszczonego w ruch wentylatora. Na „taśmie", przy której pracują 22 kobiety wykonuje się wełniane palta męskie.

— **By podnieść jakość naszej produkcji, likwidujemy braki w toku roboty** — wyjaśnia **Stanisława Lenz**, sekretarz Podstaw. Org. Part. — Widzi pani to jest płaszcz wybrakowany — pokazuje odłożony na bok egzemplarz. — Po prostu podszewka jest za krótka. Trzeba ją podłużyć i sprawa skończona! Dlatego właśnie nasza konfekcja zyskuje coraz bardziej na wartości, bo usuwamy braki na poczekaniu.

Te drobne na pozór zobowiązania urastają do poważnych osiągnięć w toku produkcji, przysparzając naszej gospodarce nowych oszczędności. Zobowiązania krajalni dadzą w sumie 2.500 zł oszczędności, zaś zobowiązania kobiet z sal produkcyjnych, podniosą wydajność pracy o 5 proc.

Gdy żegnam się z zespołem pracowni przewodnicząca rady zakładowej dorzuca:

— Zupełnie zapomniałyśmy powiedzieć o **zobowiązaniach kobiet w kierunku ożywienia życia świetlicowego** w „Ogniwie". Nie stoimy źle, bo zespół nasz zdobył na festiwalu w Elblągu trzecie miejsce, ale chcemy być pierwsze! — dodaje wśród uśmiechów swych współtowarzyszek.

(jota)

Czczą pamięć Wielkiego Stalina

Realizując zobowiązania produkcyjne, podjęte dla uczczenia pamięci Wielkiego Stalina, stolarnia nr 22 przy biurze Zakładów Produkcji Pomocniczej ZBM w Gdańsku zaoszczędzi w ciągu marca 2.850 roboczo - godzin przy robotach stolarskich. Stolarnia nr 21 — 4.400 rob/godz., szklarnia i parkieciarnia — 940 rob/godz., a ślusarnia nr 2 — 132 roboczogodziny.

Brygada murarska Władysława Plichty z OB 4 ZBM — Gdańsk, pracując przy wznoszeniu murów GDM, podjęła m. in. zobowiązanie jakościowe, postanawiając wykonać wszystkie roboty bez usterek.

Dla lepszego wykonania pracy i pełnej realizacji zobowiązań: Aleksandra Dulska, Józef Miller i Antoni Poniewski studiują — na zdjęciu — wspólnie ze swym brygadzistą (drugi od lewej) plan robót.

Muzeum Pomorskie dla młodzieży szkolnej.

Na podstawie pisemnych umów Muzeum Pomorskiego w Gdańsku z Wydziałami Oświaty oraz poszczególnymi szkołami z Gdańska, Oliwy, Oruni, Pruszcza i Tczewa wygłaszane są od kilku miesięcy w sali odczytowej muzeum prelekcje, zaznajamiające młodzież z zagadnieniami sztuki, przewidzianymi przez szkolne programy nauczania.

Obecnie, w związku z prośbą nauczycielstwa, przygotowuje się prelekcję o twórczości Ksawerego Dunikowskiego dla klas VII.

Szkoły, które pragną skorzystać z prelekcji, proszone są o zgłoszenie grupy przynajmniej w przeddzień celem ustalenia godziny przybycia do muzeum. Telefon 3-40-31. Obowiązuje opłata wstępu do muzeum w wys. 25 groszy od osoby.

Wykonali plan miesięczny przedterminowo

Hurtownia wojewódzka Centrali Handlowej Materiałów Budowlanych w Gdańsku wykonała plan za luty już 23 lutego, tj. na 5 dni przed terminem, a do 1 marca w 130 proc.

Osiągnięcie swe hurtownia zawdzięcza socjalistycznemu podejściu załóg do przyspieszenia realizacji Planu 6-letniego i szczególnie wydajnej pracy personelu składów: w Oliwie, Gdańsku i Elblągu oraz hurtowni wojewódzkiej.

Halina Rybakowa
korespondent

Otwieramy łańcuch prasowy
na Fundusz Stypendiów i Burs im. Fr. Chopina

W początku ub. roku Ministerstwo Kultury i Sztuki przekazało Tow. im. Fr. Chopina akcję stypendiów dla uczniów szkół muzycznych oraz inicjowanie budowy i pomoc bursom szkół artystycznych.

Tow. im. Fr. Chopina powołało centralną komisję Funduszu Stypendiów i Burs im. Fr. Chopina, do której wchodzą przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki, Szkolnictwa artystycznego i organizacji masowych.

Komisja postawiła sobie za zadanie zorganizować stosownie do potrzeb, **nowe, wzorowe bursy na ziemiach zachodnich, na Warmii, Mazurach, w woj. białostockim, lubelskim i rzeszowskim, a liczbę stypendiów z 335 udzielonych w r. 1952 zwiększyć do 2.000.**

Dla zmobilizowania potrzebnych funduszów komisja prowadzi różne akcje, a więc: sprzedaż wydawnictw Tow. im. Fr. Chopina, sprzedaż bloków listowych, żetonów, znaczków, imprezy dochodowe, zamknięte listy składkowe w szkołach itp.

M. in. Centralny Zw. Spółdzielczy polecił spółdzielniom uwzględniać przy podziale nadwyżek bilansowych Fundusz Stypendiów i Burs. Akcja ta rozpoczęta w spółdzielniach rolniczych „Samopomoc Chłopska" dała konkretne rezultaty, gdyż wpłaty wynoszą od 1.000 do 4.000 zł. Wspólnym więc wysiłkiem rośnie wielkie dzieło.

Doceniając znaczenie Funduszu Stypendiów i Burs im. Fr. Chopina dla artystycznie uzdolnionej młodzieży, niżej podpisany, korzystając z otwartych na ten cel łamów „Dziennika Bałtyckiego" rozpoczyna łańcuch prasowy, wpłacając na konto NBP VII/OM Warszawa 391-113-633. Tow. im. Chopina, Fundusz Stypendiów i Burs, Warszawa, ul. Hibnera 15 — kwotę zł 100. Jednocześnie prosi o kontynuowanie łańcucha: rektora PWSM w Sopocie prof. Floriana Dąbrowskiego i dziekanów tejże uczelni profesorów Konrada Pałubickiego, Władysława Walentynowicza i Maurycego Janowskiego.

Roman Heising

»Współczesna Targowica«

W Okręgowym Klubie TPPR we Wrzeszczu przy ul. Kniewskiego 15 w dniu 13 bm. o godz. 18 **red. Markun** wygłosi odczyt pt. **„Współczesna Targowica".** Po odczycie zostanie wyświetlony film pt. **„Cienie na torach"** i dodatek **„Dokumenty zdrady"** — (dozwolony od lat 18).

Czy jesteś członkiem TPPR-?

Posłowie na Sejm przyjmują interesantów

Przyjęcia interesantów w bież. miesiącu w biurze Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego (gmach Woj. R. N. w Gdańsku) odbywają się we wtorki w godzinach od 14 do 18 w pokoju nr 213.

Poseł **Franciszek Królikiewicz** przyjmuje 17 bm., poseł **Antoni Bigus** — 24 bm., poseł **Stanisław Sołdek** — 31 bm.

Przyjęcia interesantów w terenie odbywają się od godz. 14 do 18 w następujących miejscowościach:

Poseł **Franciszek Murawski — Sztum,** 17 bm. (PKFN).

Poseł **Andrzej Toczek — Malbork,** 23 bm. (GKFN).

Poseł **Stanisław Sołdek — Kwidzyn,** 21 bm. (PKFN).

Poseł **Antoni Bigus — Kościerzyna,** 14 bm. (PKFN).

Poseł **Julianna Leśniak — Puck,** 18 bm. (Prez. GRN).

Poseł **Franciszek Królikiewicz — Kartuzy,** 25 bm. (PKFN).

Poseł **Julianna Leśniak — Starogard,** 26 bm. (PKFN).

Poseł **Stanisław Gabryl — Lębork,** 16 bm. (PKFN).

Uwaga, korespondenci z Gdyni

W dniu dzisiejszym na wieczorowym kursie dla korespondentów wykład pt. „O CZYM I JAK PISAĆ KORESPONDENCJE" wygłosi red. Andrzej Pawluk.
Początek o godz. 17.30.

Akademia z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet w Gdyni

Zarząd Miejski Ligi Kobiet w Gdyni z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet urządza dziś o godz. 16 w Domu Kolejarza uroczystą akademię.

MIGAWKI Wybrzeża

Wodna pułapka w aptece

W swoim czasie w aptece nr 5 przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu podczas remontu wprowadzono rewelacyjną innowację — obniżenie podłogi przed ladą (istne koryto). W rezultacie w okresie roztopów klienci zakupujący lekarstwa, moczyli nogi i to tym dłużej, że — podobno — w celach profilaktycznych nabywali dodatkowo większe ilości aspiryny.

Ponieważ nie sądzimy, żeby w tym właśnie celu wprowadzono tę innowację — koryto przed ladą w aptece nr 5 należałoby zlikwidować. (mr)

Przydałoby się małe przeszkolenie.

— Czy to ręczna robota? — pytała klientka w sklepie „Spólnoty" w Gdańsku przy ul. Elżbietańskiej, wskazując na parę pantofelków z jasnej skóry.

— A skąd ja mogę wiedzieć? Pani ma tak samo oczy, jak ja, niech się pani przyjrzy! — brzmiała nieoczekiwana odpowiedź ekspedientki.

Nieprzekonana klientka usiłowała wytłumaczyć ekspedientce, że sprzedawca winien chyba orientować się, jaki towar sprzedaje. Jednak ekspedientka była nieubłagana.

— Sprzedawca powinien znać się tylko na rachunkach, nic poza tym — oświadczyła kategorycznie.

Czy tego samego zdania, jest również dyrekcja „Spólnoty"? (r)

Co, gdzie i kiedy?

TEATRY

TEATR WIELKI — GDAŃSK — Przedst. teatralne „Sprawa rodzinna" — godz. 19 do 21.20
TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA „Świerszcz za kominem" — godzina 19 do 21.30
TEATR KAMERALNY — SOPOT — „Teatr cudów" — godz. 19 do 21.15

KINA

Gdańsk

„BAJKA" we Wrzeszczu — „Światła w Koordi" (16, 18, 20)
„ZMP-OWIEC" we Wrzeszczu — „Cud w Mediolanie" (16, 18, 20)
„PRZYJAŹŃ" — „Stiepan Razin" (17, 19)
„MARYNARZ" w Nowym Porcie — „Dzieje kompozytora" (18, 20)
„DELFIN" w Oliwie — „Nie ma pokoju pod oliwkami" (16, 18, 20)

Sopot

„BAŁTYK" — „Dolina śmierci" (15.30, 17.30, 19.30)
„POLONIA" — „Droga nadziei" i dodatek „Dokumenty zdrady" (15, 18, 21)

Gdynia

„ATLANTIC" — „Żelazny dziadek" (15.30, 17.30, 19.30)
„GOPLANA" — „Orzeł Kaukazu" II ser. (16, 18, 20)
„WARSZAWA" — „Chłopcy znad Kranichsee" (16, 18, 20)
„PROMIEŃ" w Chyloni — „Kwiat miłości" (17, 19)
„FALA" na Grabówku — „Rozśpiewana dolina" (18, 20)
„NEPTUN" w Orłowie — „Wiejski lekarz" (17, 18.30, 20)
FOTOPLASTIKON — Gdynia, ulica Władysława IV 28 — „Tunis"
WEJHEROWO
„ŚWIT" — „A po sobocie jest niedziela"
LĘBORK
„FREGATA" — „Kwiat miłości"
PRUSZCZ
„KRAKUS" — „Samotny żagiel"
PUCK
„MEWA" — „Ditta"
JASTARNIA
„HEL" — „Nauczyciel"
ŁEBA
„RYBAK" — „Świat się śmieje"

POGOTOWIE RATUNKOWE

GDAŃSK - WRZESZCZ tel 41-000 i 42-444 — Grunwaldzka 2 czynne cała dobę
Pogotowie Dziecięce — tel 41-00 czynne od godz 19 do 7.
Przychodnia Dziecięca — Wrzeszcz Konarskiego 1 — czynna codziennie od godz 18 do godz. 21 z wyjątkiem niedziel i świąt
Pogotowie Położnicze. — Wrzeszcz — Grunwaldzka 2 czynne całą dobę Tel 41-000 i 42-444.

APTEKI

od dn. 7. 3. do 13. 3.

Gdańsk, Al. Rokossowskiego 35, tel. 351-22
Gdańsk-Nowy Port ul. Oliwska 82-4 — stały dyżur nocny, tel. 415-75
Gdańsk-Orunia, ul Jedn Robotniczej 111 — stały dyżur nocny tel 347-27
Wrzeszcz, ul. Wybickiego 18, tel. 429-24
Sopot, ul. Stalina 715, tel. 522-76
Orłowo ul Bohaterów Stalingradu 66 — stały dyżur nocny, tel. 391-24
Gdynia, ul. Starowiejska 34, tel. 218-55
Gdynia-Grabówek, ul. Czerw. Kosynierów 137 — stały dyżur nocny tel. 222-88

WYSTAWY

WYSTAWA „WSPÓŁCZESNA GRAFIKA POLSKA" otwarta codziennie (do dn 15. 4.) w lokalu przy ul. Rokossowskiego 29, w Sopocie, od godz. 11 do 19 (z wyjątkiem poniedziałków).
MUZEUM POMORSKIE w Gdańsku otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 10 — 15 w niedziele od 10 do 18.
W muzeum oprócz stałych ekspozycji wystawy: **„Gdańsk wczesnośredniowieczny w świetle wykopalisk".**

Stanisław Zieliński (6

„Rodacy"

Fryzjer poklepał piegusa po ramieniu, sprawdził zamknięcie szufladki, schował klucz do kieszeni i wyszedł przed zakład. Nieznajomy oddalił się znacznie. „Mniej domów mniej ludzi, mniejsze zarobki, choć ceny przedwojenne..." — myślał fryzjer. Po czym zabrał się do pucowania mosiężnych krążków wiszących nad drzwiami.

Mężczyzna w czarnym płaszczu minął już przejazd kolejowy. Ulica zmieniła się w szosę i łagodnym łukiem wiodła do schludnych domków osiedla.

— Stopień oficerski i wyższe wykształcenie nie zwalniają z obowiązku myślenia. Zanotowałem dziś pewne fakty — rozważał mężczyzna mimo woli przyśpieszając kroku — które wydają się świadczyć, że ludzie odwrócili się od prawdziwej wiary i ulegają wrogim podszeptom. Ale to tylko pozory! Ludzie są rozgoryczeni klęską. Nęka ich brak jedzenia. Przytłaczają ich gruzy, w których mieszkają. Oto przyczyny słabości! Czyż mogli już zapomnieć dobro dziejstwa narodowego socjalizmu? My im daliśmy pracę, odpoczynek po pracy i możność kupienia samochodu na dogodne spłaty. Obiecaliśmy wygodne życie na kierowniczych stanowiskach, oczywiście po zwycięstwie... Zatem mój pogląd jest prawdziwym odbiciem nastrojów. Ja czuję po niemiecku i po niemiecku pojmuję rzeczywistość. A tamci... Et ułomne, okaleczone niedobitki wielkiego narodu. Zresztą, gdy znów poczują „Gott mit uns!" na pępku, staną się ludźmi, jakich nam potrzeba. Inaczej... — nie dokończył myśli.

Stał przed furtką. Czerwonodache domki niewiele różniły się między sobą. Sprawdził numer i wszedł do ogródka. Zbliżając się do drzwi powiedział prawie głośno:

— Tak, inaczej być nie może! A teraz, przekonamy się, co o tym wszystkim sądzi pan Standartenführer, Daumme.

Siwa pani w czarnej sukni patrzyła wyczekująco na rosłego blondyna stojącego za progiem. Nie zatrzasnęła drzwi, ale do środka też nie prosiła. **Wydawało się, że ani jedno słowo nie dotarło do jej świadomości.**

— Chcę mówić z panem Daumme. Widziałem go ostatnio w styczniu ostatniego roku wojny. Jestem Gustaw Beckmann.

Kobieta cofnęła się. Gość nie bawiąc się w ceregiele wepchnął się do przedpokoju.

ROZDZIAŁ DRUGI

Wieszając okrycie obok oficerskiego płaszcza gospodarza, Beckmann zastanawiał się, co należy powiedzieć na powitanie „Jakże się cieszę, jak miło, że widzę pana znowu, drogi panie Daumme..." Właśnie odczuć, że dawniej, to d a w n i e j, a teraz... Kto wie?

Zanim zdążył poprawić krawat, pani Daumme otworzyła drzwi.

— Mąż prosi.

Daumme siedział na fotelu na tle firanek w jaskrawe kwiaty. Twarz jakby opuchnięta, zaczerwieniona. „Odzywają się dawne odmrożenia. Normalna rzecz na wiosnę. Kawa. Cygara. Aha. Bardziej łysy". Nagle Beckmann przestał myśleć. Stanął na baczność i zameldował się tak jak należy, z trzaskiem cywilnych bucików.

— Ależ poznaję, poznaję...! — Daumme wstał i obszedł stolik z niedopitą filiżanką kawy. — Mój drogi Beckmann!

Gospodarz zrobił nieznaczny ruch, jakby chciał uściskać stojącego nieruchomo gościa.

— Przed godziną myślałem o tobie! Tak, słychać było właśnie syreny fabryczne. Potrzymaj. — Oddał żonie cygaro i wyciągnął ramiona. — Tyle czasu... Jakże się cieszę! Doprawdy.

Gdy usiedli, uśmiechnięty gospodarz rzekł do żony:

— Patrz. Oto jeden z najdzielniejszych moich podkomendnych! Daj nam wina, wiesz jakiego...

Pani Daumme odpowiedziała uśmiechem i cicho wysunęła się z pokoju. Mężczyźni milczeli. Z cygara snuła się smużka niebieskiego dymu. Gospodarz podniósł głowę.

— I cóż, przyszedłeś jednak odwiedzić biednego jeńca wojennego. — Dotknął munduru odartego z odznaczeń i hitlerowskich błyskotek. — Rozczuliłeś mnie swoją pełną godności postawą. Równie dobrze mogłeś wejść i powiedzieć: „Jak się masz, stary niemiku!"

Beckmann zaprzeczył gorliwie i niezdarnie. Na domiar złego wydawało mu się, że Daumme dostrzega zmieszanie i lekko mruży oko.

(Ciąg dalszy nastąpi)

ŚMIAŁO i szczerze

Źle pracuje komitet rodzicielski

Na początku roku szkolnego 1952/53 odbyło się walne zebranie komitetu rodzicielskiego przy Zasadniczej Szkole Metalowej w Starogardzie Gd. Na zebraniu tym wybrano zarząd komitetu rodzicielskiego, w skład którego weszli: Stefan Przechowski jako przewodniczący, Władysław Dzięcioł, Łucja Bukowska i Gertruda Górska. Omówiono zakres działania i pracy komitetu i poszczególnych komisji.

Od tej chwili upłynęło już przeszło pięć miesięcy. W okresie tym jednak nie datuje się nic, co by wskazywało, że komitet, zarząd, czy poszczególne komisje przejawiały jakąkolwiek działalność. Praca komitetu ogranicza się wyłącznie do zwiedzenia warsztatów, internatu i odbycia jednego posiedzenia zarządu. Zaplanowano urządzić w styczniu br. zabawę, której dochód miał być przeznaczony na zakup pomocy naukowych, ale i ta jedyna impreza nie doszła do skutku.

Zadania komitetu rodzicielskiego w szkole zawodowej są naprawdę duże i mają szeroki zakres. Współdziała on ze szkołą w zakresie pracy wychowawczej; czuwa nad socjalistycznym wychowaniem młodzieży, propaguje wśród rodziców zasady postępowego wychowania młodzieży w domu, walczy o stworzenie w szkole i w domu warunków umożliwiających młodzieży osiągnięcie jak najlepszych wyników naukowych i wychowawczych. Komitet rodzicielski interesuje się pracą szkoły, pomaga w urządzaniu imprez szkolnych, wycieczek itd. oraz w miarę możliwości organizuje pomoc dla szkoły w zakresie jej potrzeb gospodarczych.

Z tych i innych zadań komitet rodzicielski nie wywiązał się. Nie dał z siebie nic dla dobra szkoły i warsztatów, które z dnia na dzień stają się piękniejsze i lepiej wyposażone, nie przyczynił się do wychowania socjalistycznego młodzieży.

Szkoła i młodzież oczekują od komitetu rodzicielskiego pomocy i interesowania się całokształtem pracy młodzieży, jej nauką i warunkami w których pracuje.

Zbigniew Gabryszak
Starogard Gdański

W innych Listach

TRZEBA JESZCZE TROCHĘ POCZEKAĆ

W odpowiedzi na notatkę z dnia 13. I. 53 r. pod tytułem „A w Kręgu wciąż ciemno" Dyrekcja OKP w Gdańsku wyjaśnia, że zgodnie z planem robót inwestycyjnych stacja Krąg będzie zelektryfikowana w 1954 r.

Jednocześnie wyjaśnia się, że Dyrekcja OKP w Gdańsku przy ujmowaniu stacji do planu zelektryfikowania kieruje się stopniem ważności stacji dla ruchu kolejowego, to znaczy stacje ważniejsze pod względem ruchu elektryfikuje się w pierwszej kolejności, a mniej ważne jak np. Krąg w terminie późniejszym.

BRAWO, SKLEP MHD NR. 72 R !

Sklep MHD nr 72 R — Pasmanteria w Gdańsku, Podwale Staromiejskie zasługuje na miano sklepu z fachową i uprzejmą obsługą. Z przyjemnością chodzimy tam po zakupy, bo ekspedientki, na czele z kierowniczką sklepu, potrafią ująć kupującego należytą uprzejmością i szybką obsługą.

Zdarza się, że jakiegoś artykułu chwilowo brak. Ekspedientka z pasmanterii umie poinformować, kiedy nadejdzie lub w jakim sklepie można dostać. Okno wystawowe tego sklepu swoim estetycznym wyglądem też przyciąga przechodniów.

Oby takich sklepów MHD i z taką obsługą było więcej w Polsce Ludowej — piszą M. F. i J. P.

Nasz prawnik odpowiada:

R. S., Sopot. Przerwę w pracy w okresie macierzyństwa, popularnie zwaną urlopem macierzyńskim, należy pod względem wynagrodzenia traktować na równi z okresem faktycznej pracy. Wynika to z rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 12. 2. 1951 (Dz. U. R. P. nr 9 poz. 72), które wyraźnie do dni pracy wlicza okres zwolnienia z powodu macierzyństwa. Nie ma więc uzasadnionego powodu do odmówienia jednorazowego dodatku wyrównawczego i podwyżki wynagrodzenia w myśl uchwały Rady Ministrów z dnia 3. 1. br. — pracowniczkom w okresie przerwy w pracy z powodu macierzyństwa.

I. D. Układ zbiorowy oraz zarządzenia władz nadrzędnych regulują zasadę i wysokość wypłacanej premii bilansowej. Bez wiadomości o tym, jakiego przedsiębiorstwa dotyczą pretencje Obywatela, trudno nam zająć stanowisko.

Algradow. — 1) Urlop wypoczynkowy należy się tylko za pracę od 1/7 1952, gdyż przejścia z poprzednich miejsc pracy nie nastąpiły za obustronną zgodą zainteresowanych instytucji.

2) Urlop przysługuje w rozmiarze przewidzianym dla pracowników umysłowych zgodnie z zasadą, że dla oceny uprawnień pracownika miarodajny jest rodzaj i charakter wykonywanej pracy, a nie stawka wynagrodzenia. W danym wypadku po 6 miesiącach pracy nieprzerwanej w przedsiębiorstwie należy się 14 dni urlopu.

3) Urlop za okres pracy w dotychczasowym miejscu pracy może być przeniesiony na nowe miejsce pracy tylko za wyraźną zgodą tej instytucji. Wynagrodzenie w czasie urlopu będzie mogło być obliczone według wynagrodzenia pobieranego faktycznie w ciągu ostatnich 3 miesięcy pracy przed urlopem.

4) Zaświadczenie pracy musi podać powód zwolnienia ściśle zgodnie z rzeczywistością, tym bardziej, że będzie ono miarodajne dla uprawnień do zasiłku rodzinnego.

5) Zasiłek rodzinny przysługuje bez 3-miesięcznej przerwy, jeżeli zmiana zatrudnienia nastąpiła na skutek przeniesienia służbowego lub zwolnienia z pracy z powodu likwidacji albo reorganizacji zakładu pracy, bądź zmniejszenia jego składu osobowego, a przerwa w zatrudnieniu nie przekracza 15 dni. Pracownik zobowiązany jest wykazać zaświadczeniem dotychczasowego miejsca pracy, że zachodzi jeden z powyższych powodów zwolnienia z pracy.

ODPOWIEDZI Redakcji

M. Nagórska, Bobowo. — Interweniujemy w Prez. PRN.

Janina Rudowska, Wrzeszcz. — Zażalenie skierowaliśmy do WPK GG.

Norbert Stremlau, Wrzeszcz. — Oczekujemy odpowiedzi z Akademii Medycznej.

Anna Wosielewska, Bietowo. — Wniosek skierowaliśmy do Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji.

T. Winiarski, Sopot. — Zażalenie rozpatrzy DOKP.

CZYTELNIKÓW, zwracających się do „Śmiało i szczerze", prosimy o podawanie dokładnych adresów, ażeby nasze listy, wysyłane do nich, nie wracały do redakcji.
INSTYTUCJE, odpowiadające na nasze listy i notatki, prosimy o powoływanie się na nr naszej korespondencji, względnie o podawanie numeru gazety, w którym ukazała się notatka.

Satyra polityczna

Sam: Pan pozwoli...

(Dikobraz)

Dziś w RADIO

CZWARTEK — 12. III.

6.00 — Gimnastyka. 6.19 — Kalendarz. 6.30 — DZIENNIK. 6.45 — Muzyka. 7.50 — Stan pogody i program. 7.55 — Wiad. 8.00 — Serwis CZRM dla rybaków. 11.40 — Komunikaty. 11.45 — Głos mają kobiety. 12.04 — DZIENNIK. 12.15 — Muzyka ludowa. 12.45 — Aud. dla wsi. 13.00 — Koncert ze Szczecina. 13.15 — Kom. PIHM. 13.16 — c. d. koncertu. 13.40 — Utwory fletowe — gra Gustaw Pieske, akomp. Anna Kryszan. 13.55 — Komunikaty. 14.05 — Informacje. 14.10 — Słuch. dla kl. I. 14.30 — Słuch. dla kl. V. 14.50 — Swojskie melodie. 15.09 Kom. o stanie wód. 15.10 — Historia pewnej skargi. 15.30 — Aud. słowno-muz. 16.00 — Wszech. Rad. 16.21 — Koncert solistów. 16.50 — Pog. sportowa. —17.15 — Gawęda publicystyczna pt. „Cnota nad cnotami". 17.00 — Wiad. 17.25 — Muzyka operowa. 17.50 — Aud. morska. 18.00 — Piosenki. 18.15 — PRZEGLĄD WYDARZEŃ. 18.25 — Reportaż akt. 18.30 — ODPOWIEDZI FALI 49. 18.42 — Utwory fortep. 18.50 — Koncert chóru. 19.10 — Kurs języka ros. 19.30 — Muzyka i akt. 20.00 — Dla każdego coś miłego. 20.58 — Komunikat PIHM. 21.00 — DZIENNIK. 21.26 — Wiad. sportowe. 21.32 — Muzyka. 22.00 — Wszech. Rad. 22.20 — Najpiękniejsze symfonie Mozarta. 22.53 — Muzyka. 23.10 — Muzyka operowa. 23.50 — OST. WIAD.

Konkurs sportowy „Dziennika Bałtyckiego"

W niedzielę otwarcie sezonu ligowego

Trudna premiera piłkarzy Budowlanych

W niedzielę 15 bm. odbędzie się w całym kraju uroczyste otwarcie sezonu letniego. Zrozumiałe, że największe zainteresowanie towarzyszyć będzie piłkarzom, a szczególnie rozgrywkom I Ligi. W tym roku opinia sportowa Wybrzeża interesować się będzie również rozgrywkami międzywojewódzkimi Ligi Gdańskiej, w której udział biorą 4 drużyny — Kolejarz, Stal, Gwardia i Flota.

Wynik niedzielnej premiery ligowej stoi pod znakiem zapytania. Tak się w tym roku złożyło, że Budowlani nie mieli przed sezonem żadnych poważniejszych spotkań, toteż ich forma jest zupełnie nieznana.

Dlatego też szanse obu zespołów należy raczej obliczać pod kątem ich postawy z ub. sezonu. To obliczenie wypada raczej na korzyść gdańszczan. Właśnie najlepszy swój mecz mieli Budowlani w ub. roku z Ogniwem, kiedy zwyciężyli krakowian 5:0. Rewanż w Krakowie zakończył się remisem 2:2.

Czy wiele się zmieniło od tego czasu? Obrona Budowlanych po przystąpieniu do niej Korintha została raczej wzmocniona, Gorzej przedstawia się linia ataku, gdzie ubytek Baszkiewicza spowodował dużą lukę w tej formacji.

„Jedenastka" Budowlanych przedstawiać się będzie prawdopodobnie następująco:

Gruner, Korinth, Kamzela, ew. Dudek, Miksa, Kaleta, Nowicki, Gronowski, Kokot II, Świstak ew. Czubała, Goździk, Baran. U krakowian nastąpiły duże zmiany. Silnymi punktami krakowian są **Hymczas** w bramce, **Gędłek** na środkowej obronie oraz **Rajtar, Radoń i Glimas** w ataku.

* * *

Na pierwszy ogień spotkań Ligi Gdańskiej idzie mecz miejscowych rywali z Gdańska — Stali i Kolejarza. Oba zespoły posiadają wielu kibiców. Większe szanse dajemy Stali. Mecz rozegrany zostanie w sobotę 14 bm. o godz. 15 na stadionie Budowlanych we Wrzeszczu.

Dalsze dwa zespoły, **Gwardia i Flota**, mają mecze wyjazdowe. Flota walczyć będzie w **Słupsku** z miejscową Gwardią, a **Gwardia w Bydgoszczy** z Kolejarzem.

* * *

Na prośbę licznych czytelników redakcja „Dziennika Bałtyckiego" organizuje konkurs na odgadnięcie wyniku niedzielnego meczu Budowlanych (Gdańsk) — Ogniwo (Kraków). Pomiędzy osoby, które trafnie odgadną wynik spotkania, rozlosowane będą cenne nagrody — SERWIS KAWOWY, ILUSTROWANE DZIEŁA I INNE PIĘKNE KSIĄŻKI.

Każdy z czytelników nadesłać może dowolną liczbę odpowiedzi. Kierować należy je na adres redakcji „Dziennika Bałtyckiego" — Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 i Gdynia, Mściwoja 9. Termin nadsyłania odpowiedzi 14 bm do soboty (data stempla pocztowego).

Ponadto w niedzielę 15 bm. w dzień zawodów, od godz. 10 rano znajdować się będą przed wejściem na stadion skrzynki konkursowe, do których wrzucać można odpowiedzi.

A. Skot.

KONKURS SPORTOWY DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO
15. III 1953 r.
Budowlani (Gdańsk) Ogniwo (Kraków)

Wynik . . . . . .
dla . . . . . .
Nazwisko . . . . . .
Imię . . . . . .
Adres . . . . . .
. . . . . .
Zawód . . . . . .

Masowe marsze patrolowe ku czci Bohatera — Rewolucjonisty

Dla uczczenia bohatera — rewolucjonisty gen. Karola Świerczewskiego, odbędą się w województwie gdańskim w 5 rocznicę jego tragicznej śmierci masowe marsze patrolowe.

W przeddzień marszów w sobotę 28 bm. odbędą się we wszystkich gminach i powiatach **akademie, poświęcone życiu i działalności generała Karola Świerczewskiego.**

W niedzielę 29 bm o godz. 10 rano w gminach i powiatach przeprowadzone zostaną masowe marsze patrolowe na określonych trasach.

Marsze włączone zostaną do norm na odznakę BSPO i SPO. Kobiety mieć będą do przebycia dystans 5 km, czas 45 minut, chłopcy (15 — 16 lat) ten sam dystans w czasie 40 minut i wreszcie mężczyźni od 17 lat — dystans 10 km w czasie 75 minut. Patrol składa się z co najmniej 5 uczestników (czek), z tym, że na metę musi przybyć co najmniej 4 uczestników.

Zarówno w gminach jak i powiatach powołane zostały komitety organizacyjne, które wykazują ożywioną działalność. Jeżeli chodzi o marsze patrolowe w Gdańsku, to odbędą się one w 3 punktach — we Wrzeszczu w Al. Rokossowskiego (obok pomnika Czołgistów), w Nowym Porcie i Oliwie. **Dla zwycięzców ufundowane zostaną ładne nagrody.**

FACHOWCY POSZUKIWANI

Pomocnicze siły techniczne w zakresie wodno - melioracyjnym i budowli wodnych potrzebne. Zgłoszenia: Gdańsk, Skotnicka 1 a, pokój 19. 415-K

Inżyniera budowy, lub **technika** z długoletnią praktyką na stanowisko kierownika Działu Technicznego, poszukuje od zaraz Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Malborku. Warunki płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Podania wraz ze szczegółowym życiorysem należy kierować do sekcji personalnej B. P. P. w Malborku, ul. Żymierskiego Nr 33. 410-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM pianino. — Gdańsk - Wrzeszcz, Grunwaldzka 220 m. 7. 1829-G

MASZYNĘ do szycia szafkową, stan bardzo dobry sprzedam, Gdańsk, Jana z Kolna 29 m. 4 w godz. 16 — 19. 1836-G

SPRZEDAM wózek spacerowy czeski w dobrym stanie, wiadomość: Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Politechniczna 3 m. 3. 1841-G

SPRZEDAM akordeon 80 basów. Wiadomość tel. 318-74. 1741-G

WÓZEK czeski, głęboki — sprzedam (2200). Wróblewska, Starogard Gd., Jabłowska 9 a. 1852-G

KUCHNIĘ gazową, trzypalnikową z piekarnikiem — sprzedam. Sopot, Kościuszki 5—6. 414-P

SPRZEDAM maszynkę do podnoszenia oczek uniwersalną. Sopot Grunwaldzka 71 — 1, wejście od Traugutta. 410-P

KUPNO

KUPIĘ piec elektryczny lub kuchenkę z piecykiem. — Zgłoszenia: tel. 43-28. Gdynia. 1795-G

KUPIĘ barak mieszkalny. Oferty: pod nr „1797" Biuro Ogłoszeń „Prasa", Gdynia. 1797-G

ZAKUPIĘ do rozbiórki cegłę. Sopot, Stalina 773—6. 1861-G

PIECYK kaflowy przenośny kupię. Oferty pod „Piec" Biuro Ogłoszeń, Gdańsk. 1842-G

DOMEK jednorodzinny, 3-6 mórg ziemi w okolicy Gdyni kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa", Gdynia — pod „1077". 406-P

LOKALE

ŁADNE, słoneczne, suche, dwu i półpokojowe mieszkanie (wygody) położone w bardzo dobrym punkcie w Gdańsku, Robotnicza 10—5, zamienię na podobne (ogród) lub domek jednorodzinny z ogródkiem. Oferty: „1827" Biuro Ogłoszeń — Gdańsk. 1827-G

ZAMIENIĘ pokój kuchnią, wygody w Gdańsku/Oliwie na mieszkanie w miastach województwa: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, kieleckiego, białostockiego. Wrzeszcz, Aldony 13 Parysowa. 1840-G

SAMODZIELNY pokój z kuchnią z ogrodem, łączką, szopa (możność trzymania inwentarza) blisko tramwaju Letniewo, Szklana Huta 33 Madraszewska, zamienię na pokój z kuchnią w Siedlcach, Orunii lub Stogach. Zwrócę koszty remontu. 1747-G

ZAMIENIĘ 4-pokojowe mieszkanie z wygodami i weranda w Sopocie na podobne lub 3-pokojowe parter, ewentualnie I piętro w Stalinogrodzie. Oferty: „1742" Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Gdańsk. 1742-G

ZAMIENIĘ samodzielną kawalerkę (Grabówek) na pokój z kuchnią (Gdynia). — Zwrócę koszty remontu. — Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa", Gdynia, pod „Marynarz". 1798-G

ZAMIENIĘ dom jednorodzinny w Gdańsku, sad, obórki, szopa na 2 pokoje z wygodami przy Długiej lub pobliskich w Gdańsku. Oferty „1847" Biuro Ogłoszeń Gdańsk. 1847-G

WOLNE POSADY

POTRZEBNA pomoc domowa (od 8—13-tej codziennie). Zgłoszenia: Gdynia — Starowiejska 11—4 (16 — 18-ta). 1863-G

MAGISTER poszukuje kompfortowego pokoju, umeblowanego lub bez, w Gdańsku - Wrzeszczu, Sopocie. Oferty pod „samotny" Biuro Ogłoszeń, Gdańsk. 1920-G

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, wygodami przy ul. Długiej na domek jednorodzinny z ogródkiem. Oferty: „1827" Biuro Ogłoszeń — Gdańsk. 1827-G

ZAMIENIĘ pokój kuchnią, wygody w Gdańsku/Oliwie na mieszkanie w miastach województwa: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, kieleckiego, białostockiego. Wrzeszcz, Aldony 13 Parysowa. 1840-G

SAMODZIELNY pokój z kuchnią z ogrodem, łączką, szopa (możność trzymania inwentarza) blisko tramwaju Letniewo, Szklana Huta 33 Madraszewska, zamienię na pokój z kuchnią w Siedlcach, Oruni lub Stogach. Zwrócę koszty remontu. 1747-G

ZAMIENIĘ 4-pokojowe mieszkanie z wygodami i weranda w Sopocie na podobne lub 3-pokojowe parter, ewentualnie I piętro w Stalinogrodzie. Oferty: „1742" Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Gdańsk. 1742-G

ZAMIENIĘ samodzielną kawalerkę (Grabówek) na pokój z kuchnią (Gdynia). — Zwrócę koszty remontu. — Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa", Gdynia, pod „Marynarz". 1798-G

ZAMIENIĘ dom jednorodzinny w Gdańsku, sad, obórki, szopa na 2 pokoje z wygodami przy Długiej lub pobliskich w Gdańsku. Oferty „1847" Biuro Ogłoszeń Gdańsk. 1847-G

NATYCHMIAST potrzebna gosposia do małej rodziny. Gdynia, Abrahama 101 m. 2, 16—19-ta. 1856-G

GOSPOSIA potrzebna (dwoje dzieci). Sopot, Władysława IV 11/5. 1862-G

POMOC domowa potrzebna (miasto powiatowe). — Zgłaszać się: Sopot, ul. Ceynowy 10 m. 3, 15 marca od godz. 8—20. 1833-G

ZGUBY

ZGUBIONO kartę konsumenta wraz z wkładką grudzień 1952 wystawioną przez Stocznie Gdańską na nazwisko Kukla Władysław. 1826-G

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Kosieradzki Adam Gdańsk-Orunia, Jedności Robotniczej 26. 1831-G

ZGUBIONO legitymację — krwiodawcy nr 2274 na nazwisko Szewczyk Stanisław. 1838-G

UNIEWAŻNIA się skradzioną pieczątkę firmową Miejski Handel Mięsem Sklep Nr 40. Gd. - Nowy Port. ul. Na Zaspy 23. 1745-G

ZAGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Gałązka Stanisław. 1910-G

ZGUBIONO przepustkę stałą Stoczni Gdańskiej na nazwisko Elert Edmund. 1909-G

DNIA 18. II. 53 zgubiono bloczek nr 4176—4225, wydany przez ZEOP, Gdańsk. 1908-G

ZGUBIONO karte wstępu do Warsztatu PKP Gdańsk-Zawisle, na nazwisko Kruszewski Mieczysław. 1905-G

SZYMAŃSKI Stanisław — Oliwa, Asnyka 7, zgubił karte meldunkową. 1904-G

ZAGINĘŁA legitymacja — krwiodawcy nr 2600 na nazwisko Kułakowski Marian. 1902-G

MARSZAŁEK Bronisława, Nowy Port, Wilków Morskich 22—2, zgubiła kartę meldunkową i pokwitowanie zdania ankiety na dowód osobisty. 1849-G

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Wysocki Stanisław. 1901-G

ZGUBIONO pokwitowanie zdania ankiety na dowód osobisty na nazwisko Lis Feliks, Sopot, Stalina 738 a. 1848-G

ZGUBIONO indeks wydany przez Politechnikę Gdańska na nazwisko Polus Walerian. 1845-G

ZAGUBIONO karte meldunkową Nr O XII 108164, wydaną przez Prez. MRN — Gdańsk, na nazwisko Iwanow Józef. 1746-G

ZGUBIONO karte meldunkową na nazwisko Kowalczyk Maria. 1857-G

ZGUBIONO legitymacje na uczycielską, karte meldunkową, pokwitowanie zdania ankiety do dowodu osobistego na nazwisko Chrzanowska Jadwiga. 1859-G

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Stroniarska Eugenia. 1858-G

STRYCZEK Stefan zgubił kartę meldunkową, pokwitowanie zdania ankiety do dowodu osobistego, przepustkę, wydaną przez Bydgoskie Zjednoczenie Robót Lądowo - Inż. 1800-G

ZGUBIONO kartę konsumenta nr 3825 wraz z wkładką, wystawioną przez Stocznię Gdyńska na nazwisko Białobok Franciszek. 1851-G

ZGUBIONO przepustkę wstępu nr RC 00428 na teren portu Oksywie na nazwisko Wojtaszek Jan. 1799-G

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Nisio Alina, Sopot. 411-P

ZGUBIŁEM kartę meldunkową nazwisko Piotrowski Edmund, zam. Czatkowy, gm. Tczew Wieś. 408-P

ZGUBIONO kwit komisowy sym. 853/553 na kupon materiału oddanego do Komisu MHD Nr 15. Sopot, na nazwisko Majewska Gertruda. 409-P

NAUKA

TAŃCÓW towarzyskich rozpoczynam komplet dziś — godz. 19 — zapisy trwają. Wrzeszcz, Pileckiego 4, dojście Morską. 1549-G

RÓŻNE

W PONIEDZIAŁEK 2. III. 53 r. zaginął mały czarny pies rasy Spaniol. Zwrot wynagrodzę. Ćwiczyńska Teresa, Gd. - Wrzeszcz, ul. Nad Stawem 8/2. 1916-G

7. III. (sobota) między Pruszczem a Św. Wojciechem zginęła owca. **Zwrot wynagrodzę.** Gdańsk - Oliwa, ul. Czerwonego Sztandaru 1. 1919-G

PRECYZYJNA naprawa aparatów fotograficznych oraz polerowanie obiektywów. — Sopot, Rokossowskiego 10 inż. Lorenc. 413-P

ZARZĄD P. O. D. imienia 1-go Maja zawiadamia użytkowników działek, że walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbędzie się dnia 15-go marca br. o godz. 16 w świetlicy przy ul. Zakopiańskiej w Gdańsku. 1906-G

OBELGĘ rzuconą na małżonków Raczkiewiczów odwołuję i przepraszam. Jan Piotrowicz. Gdynia, Partyzantów 39. 1796-G

Zapisz się do L. P. Ż.!

Dyrekcja M. H. D. Art. Przem. w Gdyni, przypomina, że akcja skupu
METALI NIEŻELAZNYCH TRWA
Skupem zajmują się sklepy M. H. D. w ilościach do 5 kg:
KOMISY: Nr 34 ul. 10 Lutego 21
Nr 78 ul. Świętojańska 63
Nr 90 ul. Starowiejska 52
w ilościach do 15 kg:
Sklepy branży żel. - met.:
Nr 23 — ul. Czerw. Kosynierów 93
„ 25 — ul. Starowiejska 23
„ 69 — ul. Chylońska 82
„ 33 — ul. Świętojańska 66
w każdej ilości — wszystkie sklepy opałowe M. H. D
Zbierajmy surowce dla przemysłu!
420-K

SKUP BUTELEK
po wódkach monopolowych, gatunkowych, occie, denaturacie, oleju — prowadzi Punkt Skupu M. H. D., Wrzeszcz. Barlickiego 7.
UWAGA: butelek po winie nie skupujemy
419-K

Aby wygrać — trzeba grać
w nowootwartej kolekturze Nr 2
POLSKIEGO MONOPOLU LOTERYJNEGO
Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 107 — w gmachu P.D.T. na I piętrze

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego" przyjmują listonosze. — Cena prenumeraty wynosi miesięcznie 5 zł. — „Dziennik Bałtycki" można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism
Druk Gdańskie Zakłady Graficzne Gdańsk — Zam. 811 W-4-10095